

Grulkowski, Marcin

Między strefą bałtycką a Śląskiem : (Krzysztof Kopiński, *Gospodarcze i społeczne kontakty Torunia z Wrocławiem w późnym średniowieczu*, Toruń 2005)

Przegląd Historyczny 98/4, 595-601

2007

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Nie ulega wątpliwości, że w przypadku książki Eriki Langmuir mamy do czynienia bardziej z traktatem filozoficznym o losach człowieka, a nie z rozprawą o historii dzieciństwa czy opracowaniem historyka sztuki prezentującym wizerunki dzieci. Zdobiąca obwolutę książki reprodukcja obrazu Edouarda Maneta „Bulles de savon” („Bańki mydlane”) została dobrana celowo dla określenia charakteru dzieła. A w takim razie wiele powyższych uwag recenzenta dotyczących doboru przykładów, pominięcia tych lub innych dzieł przedstawiających dzieci, jest nie na miejscu. Książkę Eriki Langmuir należy oceniać wedle innych kryteriów.

MARCIN GRULKOWSKI

Polska Akademia Nauk

Instytut Historii

Gdańsk

Między strefą bałtycką a Śląskiem

(Krzysztof Kopiński, *Gospodarcze i społeczne kontakty Torunia z Wrocławiem w późnym średniowieczu*, Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu, R. 91, z. 2, Towarzystwo Naukowe w Toruniu i Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Toruń 2005, s. 423, [1] mapa)

Jednym z problemów poruszanych przez historyków miast i mieszczaństwa w Prusach w średniowieczu jest zagadnienie różnego rodzaju kontaktów pomiędzy poszczególnymi gminami miejskimi. Przebiegały one zarówno na poziomie instytucjonalnym, w formie relacji między organami władzy miejskiej (zwłaszcza rady), jak też na poziomie stosunków rodzinnych, gospodarczych i kulturalnych między poszczególnymi przedstawicielami mieszczaństwa. W historiografii dotyczącej miast pruskich w późnym średniowieczu dominuje rozpatrywanie tych kontaktów przede wszystkim w ramach basenu Morza Bałtyckiego i związane jest z funkcjonowaniem na tym terenie Hanzy. Basen Morza Bałtyckiego w zgodnej opinii historyków stanowił w późnym średniowieczu wyraźnie wyodrębnioną strefę gospodarczą¹. Tym bardziej interesujące wydają się badania kontaktów pomiędzy miastami wchodzącymi do różnych stref gospodarczych. Przykładem wzajemnego oddziaływania różnych stref gospodarczych są stosunki śląsko-pruskie, wśród nich zaś szczególne miejsce miały kontakty mieszczaństwa toruńskiego i wrocławskiego².

Najnowszą monografią dotyczącą społecznych i gospodarczych kontaktów Torunia i Wrocławia w późnym średniowieczu jest rozprawa Krzysztofa K o p i ń s k i e g o, pracownika Archiwum

¹ A. M ą c z a k, H. S a m s o n o w i c z, *Z zagadnień genezy rynku europejskiego: strefa bałtycka*, PH t. LV, 1964, z. 2, s. 198 nn. Ostatnio R. C z a j a, *Strefa bałtycka w gospodarce europejskiej w XIII–XV wieku ze szczególnym uwzględnieniem Prus krzyżackich*, [w:] *Ziemie polskie wobec Zachodu. Studia nad rozwojem średniowiecznej Europy*, red. S. G a w l a s, Warszawa 2006, s. 195–245.

² Vide K. K o p i ń s k i, P. O l i ń s k i, *Regesty dokumentów i wzmianek źródłowych do dziejów średniowiecznego Torunia i Prus w tzw. Zbiorze Klorego w Archiwum Państwowym we Wrocławiu. Część I*, ZH t. LXVIII, 2003, z. 2–3, s. 145, przyp. 2 (tam dalsza literatura przedmiotu).

Państwowego w Toruniu, zajmującego się przede wszystkim badaniami nad patrycjatem toruńskim w średniowieczu oraz ostatnio edycjami toruńskich ksiąg miejskich³. Dotychczasowy dorobek naukowy autora obejmuje również prace z zakresu archiwoznawstwa, będące odzwierciedleniem badań nad poszczególnymi zespołami Archiwów Państwowych w Toruniu i Wrocławiu, jak też nad zagadnieniem komputeryzacji zasobów archiwalnych. Recenzowana monografia jest rozprawą doktorską obronioną w 2004 r. na Wydziale Nauk Historycznych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Książkę rozpoczyna rozdział wstępny, w którym określono zakres terytorialny i chronologiczny badanego problemu oraz omówiono literaturę przedmiotu. Autor określił w nim również cele pracy, z których na pierwsze miejsce wysuwa się „analiza kontaktów gospodarczych i społecznych na tle przemian zachodzących w gospodarce Europy Środkowo-Wschodniej w XIV i XV w. Szczególnie istotna będzie odpowiedź na pytanie, w jakim stopniu Toruń odgrywał dla Wrocławia rolę punktu kontaktowego ze strefą bałtycką, a Wrocław ze Śląskiem, Europą Środkową i Południową” (s. 6). Szkoda tylko, że w tej części nie zawarto szczegółowych rozważań o charakterze teoretycznym, dotyczących metod badań stosunków między miastami należącymi do różnych stref gospodarczych i podmiotów politycznych. Bez wątplenia fakt przynależności obu miast do różnych organizmów państwowych oraz odmiennych stref gospodarczych, z jednej strony bałtyckiej, z drugiej zaś strefy gospodarczej obejmującej terytorium Czech i południowych Niemiec, sprawia trudności metodologiczne na tym polu. Ich przyczynę widzieć trzeba m.in. w braku wspólnych kryteriów periodyzacji dziejów miast. Drugi problem w przypadku takich badań stanowi również brak wspólnego typu źródeł. W związku z tym tak istotne jest dokonanie szczegółowej charakterystyki źródeł, zwłaszcza ksiąg miejskich w kancelariach badanych ośrodków miejskich. Mimo że Kopiński słusznie zauważył, iż spośród źródeł księgom miejskim należy przypisać „rolę dominującą” (s. 10), to sam jednak dokonał jedynie pobieżnego omówienia tego typu źródeł w odniesieniu zarówno do Torunia, jak i do Wrocławia, korzystając w dodatku tylko z części dotychczasowego dorobku historiografii w tym zakresie⁴.

Właściwa część pracy składa się z trzech rozdziałów, które każdorazowo kończą się wnioskami. W pierwszym z rozdziałów (s. 15–132) omówione zostały kontakty handlowe pomiędzy Toruniem i Wrocławiem. Ich przemiany autor scharakteryzował w szerokim kontekście zmian politycznych w Europie Środkowo-Wschodniej związanych z rosnącą od drugiej połowy XIV w. rolą Królestwa Polskiego. Problemy te zawarto w podrozdziałach 2 i 4, zatytułowanych „Rola Torunia i Wrocławia w organizacji handlu na ziemiach polskich i w strefie bałtyckiej w XIV i XV w.” (s. 25–63) oraz „Kontakty handlowe Torunia z Wrocławiem w XIV i XV w.” (s. 73–105). Podstawowym czynnikiem utrudniającym prowadzenie handlu między Toruniem a Wrocławiem były konflikty polsko-krzyżackie, zwłaszcza wojna trzynastoletnia. Autor zwrócił też uwagę na istotne dla handlu z Toruniem znaczenie sytuacji politycznej na Śląsku w okresie rządów Jerzego z Podiebradów, zwłaszcza w momencie sojuszu z Kazimierzem Jagiellończykiem (s. 49–51, 94–96). Krzysztof Kopiński rozpatrywał też kwestie stosunków śląsko-polskich po śmierci Jerzego oraz polityki dynastycznej Jagiellonów

³ K. K o p i ń s k i, *Genealogia patrycjuszowskiej rodziny Allenów z Torunia w XIV wieku*, „Rocznik Toruński” t. XXVI, 1999, s. 41–54; idem, *Mieszczanin Dawid Rosenfeld w dyplomatycznej i gospodarczej służbie zakonu krzyżackiego w Prusach w pierwszej połowie XV wieku*, ZH t. LXVI, 2001, z. 2–3, s. 39–56; *Księga ławnicza Starego Miasta Torunia (1456–1479)*, wyd. K. K o p i ń s k i, J. T a n d e c k i, Toruń 2007.

⁴ Brak odwołania do prac takich jak: P. L a b a n d, *Die Breslauer Stadt- und Gerichts-Bücher*, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesiens” t. IV, 1862, z. 1, s. 1–22; E. M a e t s c h k e, *Die Entstehung des Henricus pauper in der uns überlieferten Form*, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte Schlesiens” t. LXX, 1936, s. 185–194; P. R e h m e, *Über die Breslauer Stadtbücher. Ein Beitrag zur Geschichte des Urkundenwesens, zugleich der städtischen Verwaltung und Rechtspflege*, Halle a. d. S. 1909.

wobec krajów Korony Świętego Wacława. Niewątpliwie przecież na stosunki handlowe Wrocławia z ziemiami polskimi, w tym z Toruniem, oddziaływać musiały usiłowania króla Kazimierza zmierzające do utrzymania władzy Władysława Jagiellończyka w Czechach i zdobycia dla Jagiellonów Śląska kontrolowanego przez Macieja Korwina. Po drugim pokoju toruńskim i włączeniu Prus Królewskich do Królestwa Polskiego o spadku intensywności kontaktów gospodarczych między Toruniem a Wrocławiem zdecydowała ostatecznie według Kopińskiego wojna handlowa Wrocławia z Polską w latach dziewięćdziesiątych XV stulecia. Zauważył on również, że polityka gospodarcza państwa polskiego doprowadziła ostatecznie do przejścia przez Kraków pośrednictwa w istotnym dla obydwu miast handlu z Rusią i Węgrami. W XV w. ożywienie gospodarcze miast litewskich i polskich, a szczególnie miast w Wielkopolsce (Lublina, Warszawa, Poznań), spowodowało zmiany w sieci szlaków handlowych między Europą Wschodnią a Zachodnią i ukształtowanie się szlaku łączącego Wschód z Poznaniem i Lipskiem. Na upadek znaczenia Torunia — według autora — w handlu w basenie Morza Bałtyckiego istotny wpływ wywierał wzrost znaczenia Gdańska jako głównego ośrodka handlowego (s. 33, 45–46). Próby utrzymania znaczenia Torunia, a potem przeciwdziałania niekorzystnym tendencjom w handlu środkowoeuropejskim w postaci uzyskania w 1403 r. prawa składu potwierdzanego w latach następnych (1428, 1448, 1457) były czynnikami powodującymi stale konflikty w stosunkach handlowych z Wrocławiem. Oprócz przedstawienia czynników wpływających na rozwój handlu wrocławsko-toruńskiego autor zajął się w rozdziale I przebiegiem szlaków handlowych łączących oba ośrodki miejskie (s. 64–73) oraz dokonał analizy struktury towarowej handlu (s. 105–125). Wśród towarów w handlu toruńsko-wrocławskim przedmiotem badań autora stały się przede wszystkim ryby i ich przetwory, sukno, miedź, metale szlachetne i wyroby jubilerskie, korzenie i przyprawy, wino, skóry i futra oraz inne towary pojawiające się w źródłach pojedynczo lub niemożliwe do zidentyfikowania.

Zastrzeżenia w rozdziale I budzi tytuł pierwszego podrozdziału („Ustrój miejski i organizacja handlu Torunia i Wrocławia do poł. XIV w.”, s. 15–25), sugerujący, że kwestie prawno-ustrojowe obu miast, związane z prowadzeniem handlu na ich terytorium, będą w nim stanowiły jedno z podstawowych zagadnień. Wbrew tytułowi charakterystyka ustroju miejskiego obu miast, a zwłaszcza Torunia, sprowadziła się jedynie do kilku zdań (s. 15). Można tu było podjąć przecież próbę ukazania regulacji kwestii handlu w prawie chełmińskim (dla Torunia) i magdeburskim (dla Wrocławia) a także w sposób szczegółowy przedstawić organizację handlu na terenie samych miast. W sposób mało precyzyjny rozdzielono zagadnienia poruszane we wspomnianych już dwóch głównych podrozdziałach omawianej części pracy (2 i 4). Wskutek tego wnioski, do których autor doszedł w pierwszym z nich, powtarzają się w drugim. Poza tym podrozdział 4, dotyczący kontaktów handlowych Torunia z Wrocławiem i będący — jak można by tego oczekiwać — uszczegółowieniem podrozdziału 2, w dużej mierze rozpatruje stosunki obu miast na równie szerokim tle sytuacji politycznej na Śląsku, w Królestwie Polskim i Prusach. Lepszym rozwiązaniem metodologicznym, wpływającym na przejrzystość narracji w podrozdziale 4, byłoby zbadanie osobno najważniejszych czynników wpływających na handel między dwoma miastami w ciągu interesującego nas okresu (wojny polsko-krzyżackiej, roli Krakowa i innych miast polskich, znaczenia Gdańska, sytuacji wewnętrznej w Czechach) i przedstawienie ich w pracy w sposób problemowy. Przyjęcie w niniejszym podrozdziale jedynie układu chronologicznego wpłynęło na niejasność wykładu.

Rozdział II recenzowanej monografii poświęcony został kontaktom finansowym mieszczaństwa toruńskiego i wrocławskiego (s. 133–183). Szczególne zainteresowanie czytelnika budzi problem zaangażowania mieszczaństwa toruńskiego na wrocławskim rynku rent dożywotnich i wieczystych (s. 133–153). Działalność mieszczaństwa toruńskiego w tym zakresie we Wrocławiu była wyjątkowa, o czym świadczy liczba kontraktów kupna-sprzedaży dokonanych przez przedstawicieli

innych miast (s. 138). Należy w tym miejscu jedynie poprawić liczbę kontraktów kupna renty przez mieszczan grudziądzkich (6 zamiast 3)⁵. W rozdziale tym autor nie scharakteryzował szerzej źródeł, które w odniesieniu do analizy rynku renty miejskiej we Wrocławiu zostały — co warte podkreślenia — bardzo dokładnie przez niego wykorzystane. Postulat ten, podnoszony już w odniesieniu do rozdziału wstępnego, dotyczy dwóch ksiąg wrocławskich stworzonych w kancelarii miejskiej specjalnie dla rejestrowania odpisów kontraktów sprzedaży przez miasto rent („Antiquarius I”, „Antiquarius II”)⁶. Choć zagadnienia kancelaryjne (źródłoznawcze) stanowiły w związku z podjętym przez autora tematem problem raczej drugoplanowy, to jednak charakterystyka taka, przynajmniej w podstawowym zakresie, jest o tyle ważna, że wspomniane księgi nie były jeszcze przedmiotem szczegółowych badań źródłoznawczych⁷. Korzystanie z nich wymaga bowiem wyjaśnienia kilku podstawowych kwestii. Niewątpliwie największy problem stanowi datowanie obu ksiąg. Z analizy wpisów dokonanej przez wcześniejszych badaczy wynika, że pierwszy wymieniony kodeks założony został w 1358 r., od tej pory bowiem odpisy kontraktów występują w porządku chronologicznym. Zawiera on jednak także starsze kontrakty (od roku 1337), wpisane z chwilą założenia księgi⁸. Z drugiej jednak strony możliwe jest przyjęcie daty zaproponowanej przez Paula R e h m e g o, który za początek księgi uznaje jego pierwszy wpis pochodzący z roku 1354⁹. Wówczas pierwotny brak porządku chronologicznego spowodowany mógł być wypracowywaniem już w trakcie istnienia księgi zasad jej prowadzenia. „Antiquarius I” kontynuowano w kancelarii do roku 1381. Jego dalszy ciąg stanowi „Antiquarius II” prowadzony do roku 1425. Wstępne badania księgi prowadzone przez nas pokazały, że każdy z wpisów, których podstawę stanowiły oryginalne dokumenty zachowane do dziś w archiwum wrocławskim, zaopatrzony jest w tytuł zawierający imię nabywcy renty oraz jej wysokość i rodzaj, np. *Littera Nicolai Richter de Glogouia super XX marcis census ad reemendum*¹⁰. Pozwalało to pisarzowi miejskiemu bez czytania tekstu kontraktu zorientować się, kim był nabywca renty i jaka była jej wysokość. Należy podkreślić, o czym jedynie pośrednio informuje autor, że wszelkie zmiany posiadaczy rent odnotowywano w księdze na marginesie obok właściwego wpisu. Przykład takiego działania pisarza miejskiego stanowi chociażby późniejszy wpis obok tekstu kontraktu kupna renty w 1409 r. przez mieszczanina z Brzegu Jana de Gotow, świadczący o jego sprzedaży lub przekazaniu: *Magister Hinricus medicus altaria habet 7 mr. et Dorothea relicta Andree Gatkonis habet vnam marcam*¹¹.

Postulat szczegółowego zbadania systemu kancelaryjnego funkcjonującego we Wrocławiu wydaje się w przypadku wrocławskich ksiąg rentowych istotny jeszcze z innego względu. W sytuacji bowiem kupowania rent przez mieszczan spoza Wrocławia sam charakter rent, będących przedmiotem

⁵ AP Wrocław (dalej cyt.: APW), Akta miasta Wrocławia (dalej cyt.: AmW), K 115, 1, s. 307 (r. 1381); ibidem, K 115, 2, s. 242 (1382 r.), 251 (1385 r.), 252 (1380 r.), 289 (1411 r.), 292 (1411 r.).

⁶ Ibidem, K 115, 1–2.

⁷ Vide jedynie wzmianki O. B e y e r a, *Schuldenwesen der Stadt Breslau im 14. und 15. Jahrhundert mit besonderer Berücksichtigung der Verschuldung durch Rentenkauf*, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesiens” t. XXXV, 1901, s. 69, przyp. 2; P. R e h m e, op. cit., s. 44; J. T a n d e c k i e g o, *Działalność finansowa mieszczaństwa toruńskiego we Wrocławiu w okresie konfliktów polsko-krzyżackich w XIV i XV wieku*, [w:] *Prace z dziejów państwa i zakonu krzyżackiego*, red. A. C z a c h a r o w s k i, Toruń 1984, s. 85–86. Księgi te wykorzystał jeszcze M. S ł o Ń, *Zwischen Wucher und Seelenheil. Rentenmarkt und städtische Religiosität im spätmittelalterlichen Breslau*, „Quaestiones Mediae Aevi Novae” t. VII, 2002, s. 145–175.

⁸ O. B e y e r, op. cit., s. 69, przyp. 2; J. T a n d e c k i, op. cit., s. 85.

⁹ P. R e h m e, op. cit., s. 44.

¹⁰ APW, AmW, K 115, 2, s. 350.

¹¹ Ibidem, s. 165.

różnego rodzaju transakcji oraz — w przypadku rent dożywotnich — wygasających wraz ze śmiercią nabywcy, wymagał stałego przepływu informacji pomiędzy kancelariami obu miast¹².

W rozdziale II autor przeanalizował zjawisko zakupu rent we Wrocławiu przez mieszczan toruńskich w ujęciu dynamicznym, wykazując, że popyt na nie gwałtownie zmalał w latach dwudziestych XV w. wskutek coraz częstszych kłopotów z wypłacaniem rent przez radę miejską. Obok szczegółowej analizy dynamiki rynków rent wieczystych i dożywotnich autor zajął się również kształtowaniem się ceny rent (s. 143–144). W ten sposób obliczył stopę rent, stwierdzając jednocześnie, że w drugiej połowie XIV w. ich cena stale rosła (tym samym stopa malała)¹³. Niewielka jednak liczba kontraktów, w których podano cenę renty, nie pozwoliła Kopińskiemu na dokładną charakterystykę przebiegu zmienności cen rent. Słusznie autor wskazał na wahania popytu na kapitał jako jeden z czynników kształtujących cenę renty (s. 144). Trzeba jednak zauważyć również, że ostatni kontrakt zakupu renty dożywotniej przez torunian, w którym zawarto informację o jej cenie (1438 r.), świadczy o zwiększeniu stopy renty. Bez wątpienia na zmniejszenie ceny rent zapewne już od lat dwudziestych XV w. wpływały rosnące potrzeby finansowe wrocławskiej gminy miejskiej wywołane powiększającym się deficytem. Warto jednak podkreślić, że nadwyżka wydatków nad dochodami stanowiła zjawisko charakterystyczne dla miast późnośredniowiecznych przeprowadzających wzmoczone inwestycje miejskie. Można się domyślać, że od lat dwudziestych XV stulecia problemy finansowe we Wrocławiu przekroczyły najprawdopodobniej dopuszczalny poziom. Przerwy pomiędzy poszczególnymi wzmiankami o cenach rent w kontraktach mieszczan toruńskich we Wrocławiu nie pozwalają na dokładniejszą analizę rynku rent. Krytycznie należy natomiast ocenić metodę zastosowaną przez Kopińskiego, nazwaną przez nas „statystyczną” i zmierzającą do odtworzenia cen rent, które w kontraktach nie miały ceny zakupu. Autor przyjął w tabeli 17, że „jeżeli informacje o cenie nabywcy rent pojawiały się w dużych odstępach czasowych i od razu wzrastały o 1 grz., wówczas dzielono odstęp czasowy na dwie połowy, z których pierwsza była liczona według starej wartości renty, druga natomiast była liczona według nowej ceny nabywcy 1 grz. renty. Ponadto przyjęto zasadę (tab. 17), że cena nabywcy 1 grz. renty wieczystej była wyższa od ceny 1 grz. renty dożywotniej o 4 grz.” (s. 144). Naszym zdaniem braku informacji źródłowych nie można zastępować tak daleko idącymi założeniami, zaś w przypadku gdy baza źródłowa nie pozwala na zaobserwowanie zjawisk historycznych, należy ją rozszerzyć. Badając zatem zjawisko zmienności cen rent torunian we Wrocławiu, należało rozszerzyć zakres badań na wszystkie kontrakty rentowe zawarte przez wrocławską radę miejską i zapisane w księgach „Antiquarius I” i „Antiquarius II”. Otrzymalibyśmy wówczas obraz zmian cen rent zgodny z dużym prawdopodobieństwem z rzeczywistością, brak jest bowiem przesłanek zaprzeczających założeniu, że stopa rent sprzedawanych mieszczanom toruńskim nie różniła się od stopy rent, których nabywcami stawali się pozostali kontrahenci wrocławskiej rady.

Autor zauważył, że rynek rent we Wrocławiu został całkowicie zdominowany przez wrocławską gminę miejską oraz instytucje kościelne (klasztor i szpital św. Macieja; s. 135). W swoich badaniach Kopiński nie stwierdził większego zaangażowania mieszczan wrocławskich w sprzedaż rent. Przyczyny tego zjawiska warto przeanalizować w przyszłych badaniach finansów większej liczby ośrodków miejskich¹⁴. W innych miastach bowiem spotkać można zupełnie odwrotną tendencję, a mianowicie znacznie mniejszego niż we Wrocławiu zaangażowania władz miejskich w sprzedaż rent (Elbląg,

¹² Problem ten poruszył R. Stelmach, *Korespondencja Rady Miasta Torunia z Radą Miasta Wrocławia w XIV i XV w.*, [w:] *Personae — colligationes — facta*, red. J. Bierniak i in., Toruń 1991, s. 302–307.

¹³ Cf. wcześniejsze badania O. Beyera, op. cit., s. 121. Vide też M. Goliński, *Wokół socjotopografii późnośredniowiecznej Świdnicy* cz. 2, Wrocław 2003, s. 36.

¹⁴ Vide M. Goliński, op. cit., cz. 2, s. 37–38.

Toruń, Gdańsk). Świadczą o tym nieliczne zapiski dotyczące wypłat rent bądź zakupu rent przez miasto w najstarszej księdze kamlarskiej Głównego Miasta Gdańska z lat 1379–1382 oraz w księdze rachunkowej Starego Miasta Elbląga z lat 1404–1414¹⁵. Nie oznacza to jednak niedorozwoju tego typu działalności finansowej w miastach pruskich¹⁶. Cenne dla przyszłych badań finansów miast średniowiecznych mogą stać się rozważania Kopińskiego dotyczące udziału wypłaty rent w wydatkach i dochodach Wrocławia (s. 147–148) oraz zysków mieszczan toruńskich z wypłaty rent Wrocławia (s. 145–147). Dla rozwinięcia ostatniego zagadnienia autor posłużył się wspomnianymi już notami na marginesach wrocławskich ksiąg rentowych, mówiącymi o śmierci nabywcy renty i tym samym w przypadku rent dożywotnich oznaczającymi wygaśnięcie kontraktu.

Oprócz zagadnienia rent Kopiński zajął się również w omawianym rozdziale kwestią różnego rodzaju operacji finansowych (zwłaszcza pożyczek) między przedstawicielami mieszczaństwa obu ośrodków. Zauważył on też istotną rolę Zakonu Krzyżackiego w przeprowadzaniu tych operacji. Transakcje związane z obrotem nieruchomościami najczęściej wynikały ze związków rodzinnych mieszczan toruńskich i wrocławskich.

Rozdział III obejmuje analizę kontaktów społecznych Torunia z Wrocławiem (s. 184–215). Wskazano na kupców i kramarzy jako grupy zawodowe najaktywniej uczestniczące w rozwijaniu kontaktów gospodarczych. Te same grupy z Torunia najaktywniej działały na rynku kupna renty we Wrocławiu. Podobnie kupcy i kramarze obu miast najczęściej uczestniczyli w transakcjach kredytowych. W rozdziale tym autor przedstawił również przykłady migracji mieszczan w obu kierunkach oraz ich powiązania rodzinne. Szczególną uwagę zwrócił na migrację rzemieślników oraz osób wykształconych.

Drugą część pracy stanowią tabele i wykresy ilustrujące zjawiska i procesy będące przedmiotem analizy w recenzowanej monografii. W przypadku tabeli 15, będącej spisem transakcji rentowych we Wrocławiu, zestaw źródeł warto było uzupełnić o zachowane w archiwum wrocławskim dokumenty, na podstawie których wpisano do ksiąg rentowych teksty poszczególnych kontraktów. W przywołanej tabeli występują też niewielkie nieścisłości dotyczące formy nazwiska Jana de Allen (w księdze *de Altern*; cf. s. 262, lp. 12) oraz stron w księdze, na których znajdują się wpisy (s. 262, lp. 12, 14)¹⁷. Do pracy dołączono mapę ilustrującą zmiany przebiegu dróg między Toruniem i Wrocławiem w ciągu XIV–XV w.

Wartość recenzowanej monografii polega przede wszystkim na ukazaniu w sposób wszechstronny przemian gospodarczych w sieci powiązań handlowych w Europie Środkowo-Wschodniej,

¹⁵ Wpisy kupna renty oraz samego jej uiszczania przez Główne Miasto Gdańsk vide AP Gdańsk (dalej cyt.: APG), 300, 12/1, s. 1–3, 42–43, 61–62, 87–88, 131, 175–176, 177. Nie wszystkie powyższe wpisy można z całą pewnością zakwalifikować jako transakcje kupna–sprzedaży rent; cf. M. F o l t z, *Geschichte des Danziger Stadthaushalts*, Danzig 1912, s. 26–27. Dla Elbląga vide *Nowa księga rachunkowa Starego Miasta Elbląga 1404–1414*, cz. 1–2, wyd. M. P e l e c h, Warszawa–Poznań–Toruń 1987, *passim*.

¹⁶ W Głównym Mieście Gdańsku obciążenia rentowe zapisywano w księgach gruntowych oraz ławniczych; vide APG, 300, 32/1–8, 79, *passim*; 300, 43/1a–c, *passim*; L. M. B. A u b e r t, *Beiträge zur Geschichte der deutschen Grundbücher*, „Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte. Germanistische Abteilung” t. XIV, 1893, s. 12–25; E. K l o s s, *Gdańskie księgi gruntowe*, „Archeion” t. XXII, 1954, s. 196–197; J. T a n d e c k i, *Średniowieczne księgi wielkich miast pruskich jako źródła historyczne i zabytki kultury mieszczańskiej (organizacja władz, zachowane archiwalia, działalność kancelarii)*, Warszawa–Toruń 1990, s. 124–128, 142–143. Dla Elbląga i Torunia vide R. C z a j a, *Rynek kupna renty w Elblągu w pierwszej połowie XIV wieku*, ZH t. LII, 1987, z. 3, s. 8; idem, *Kredyt pieniężny w Starym Mieście Torunia do roku 1410*, RDSG t. II, 1988, s. 10–11; J. T a n d e c k i, *Średniowieczne księgi*, s. 109–111, 169–170.

¹⁷ APW, AmW. K 115, 1, s. 185 (Jan de Altern), 189 (Henryk Simon).

dzięki czemu wykracza ona daleko poza same stosunki toruńsko–wrocławskie. Praca ta ukazała wielość czynników decydujących o intensywności kontaktów między miastami leżącymi w różnych strefach gospodarczych w XIV–XV w. Bez wątplenia może się ona stać punktem odniesienia dla badań nad innymi miastami środkowoeuropejskimi. Równie wartościowe pod względem merytorycznym jest dynamiczne ujęcie przemian rynku rent we Wrocławiu. Mimo zgłoszonych uwag dotyczących metodologii monografia Krzysztofa Kopińskiego może stać się wzorcem do badań nad rentą miejską w ośrodkach miejskich Prus, szczególnie zaś Gdańska.

JAN KANCEWICZ

Uniwersytet Warszawski
Instytut Historyczny

Kreml a „polski Październik”

(Aleksandr M. O r i e c h o w, *Sowietskij Sojuz i Polska w gody „ottiepieli”*.
Iz istorii sowietsko–polskich odnoszenii, Wydawnictwo „Indrik”,
Moskwa 2005, s. 327, nlb. 1)

Głównym tematem omawianej monografii znanego, poważnego badacza polonisty z Moskwy Aleksandra O r i e c h o w a — jest „polski Październik” 1956 r., ujęty na szerszym tle lat 1953–1957, przy czym autor trafnie koncentruje się na między państwowych stosunkach radziecko–polskich. Dotychczasowa, skądinąd dość obszerna i różnorodna, literatura polska o roku 1956, jego antecedenkach i skutkach, kierowała swą uwagę raczej na polskie sprawy wewnętrzne, ewentualnie na dość ogólnie — by nie rzec powierzchownie — ujmowane nastawienie ZSRR do spraw polskich. Poza ograniczeniami politycznymi (do roku 1989) i późniejszymi ujęciami z pogranicza publicystyki składała się na to niemal całkowita niedostępność radzieckich źródeł archiwalnych.

Aleksandr Oriechow dotarł do całych, jak pisze, kompleksów źródeł archiwalnych radzieckich instytucji państwowych, jak np. MSZ, poselstwa ZSRR w Warszawie (m.in. raporty samego, niezwykle energicznego — by nie rzec więcej — ambasadora Panatelejmona K. Ponomarienki i jego podwładnych) oraz aparatu KC KPZR (w tym jego „sektora polskiego”). Co warte szczególnego podkreślenia, zawierają one liczne informacje (fakty i oceny) zaczerpnięte nie tylko w Warszawie, ale np. od sekretarzy KW PZPR od Gdańska po Kraków. Niestety, archiwaliów wojskowych historykom (nawet po pół wieku) nie udostępniono.

Rozpoczynając charakterystykę Polski od chwili zmian możliwych w niej po śmierci Stalina (5 marca 1953), Oriechow uświadamia czytelnikowi szczególnie uporczywy konserwatyzm kierownictwa PZPR, uderzający zwłaszcza na tle zmian już zachodzących w Moskwie. W PRL kontynuowano represje (wobec kard. Wyszyńskiego, marsz. Żymierskiego) długo po dokonanej przez Kreml rehabilitacji lekarzy i wielkiej amnestii, a przede wszystkim — po rozprawie z Bериą i przynajmniej częściowym zdeprecjonowaniu roli jego aparatu.

Sytuację wewnątrz partii, z charakterystyką jej funkcjonariuszy i ich ugrupowań, oświetlali radzieccy konsulowie, którym komunikowali to ochoczo różni sekretarze KW PZPR (rzec charakte-